

## KURYER LITEWSKI

Za Naywyższim Dozwoleniem

IMPERATORA I MCEJ CAŁEY ROSSYI.

W WILNIE V. S., 24. STYCZNIA 1803. ROKU W SOBOTE

z Petersburga V. S. 9. Stycznia.

Uwalnia się od służby półku leibkiralsyero-  
wów J. I. M. Podpółkownik Szemiot z rangą  
Półkownika i mundurem; regimentu grenadye-  
rów Fanagoryjskiego Major Kopiew z wyższą  
rangą przędzie do służby cywilney. Leib-  
gwardyi Preobrażenskiej batalion wakujący od-  
dany Półkownikowi Runiczowi, batalion zaś Xiąż-  
ęcia Wiaziemskiego Półkownikowi Arseniew.

Za naywyższym rozkazem Minister spraw-  
iedliwości Dierzawin donosi Konsyliarzowi  
Stanu Sielawie, prozaczemu o wykonanie de-  
kretu zapadłego w Połockim sądzie Grodzkim  
r. 1794. względem wydania poddanych zbiegłych  
z majątku oycy jego Pyznie, którzy się znaj-  
dują w dobrach Lepie PP. Bernardynek Wi-  
leńskich; ponieważ, te dobra dziś zostały pod  
władzą skarbową; w pomienionym zaś dekrete  
PP. Bernardynki obwinione tylko były o nie-  
stawianie u sądu; sprawa o pretendujących przez  
Siellwę poddanych i szkody rząd wynikłe, nie  
była przyzwoicie osadzona; zatem nie można mieć  
przekonania o sprawiedliwości pretensyi jego  
do skarbu; czekać więc powinien ostatecznego  
wyroku.

Sieñnienskiemu miezczaninowi Wulfowi-  
czowi prozaczemu ażeby mógł dochodzić kry-  
minalnym porządkiem krzyw i sobie uczynionę  
przez Szlachcica Skrzędziwskiego w pobiciu i  
majątku; Wulfowicz godząc się z Wołodkow-  
iczem uczestnikiem tej sprawy, w ugodliwej pró-  
bie oświadczył Białoruskiemu sądowi główne-  
mu, że dzieło puszcza w niepamięć wieczną, zo-  
stawiając sobie prawo dochodzenia u Skrzędzi-  
wskiego, co w majątku ztracił, prozaczem razem,  
ażeby mu wolno było według Man festu r. 1787  
procesu na obudwóch przemienić w sprawę cy-  
wilną. Wymowka przeto Wulfowicza, iakoby  
ten wyraz, *obudwóch*, przez omyłkę napisany,  
nie może zyskiwać uwagi; i prozba nie jest przy-  
jętą.

z Wiednia 19. Stycznia.

Dwór ogłosił ugodę 26. Grudnia w Pa-  
ryżu przez Graffa Cobenzl z Józefem Buona-  
parte podpisaną. Gdy Cesarz Jmé, powiedział  
no przy wstępie, oświadczył, iż przyjąć nie  
może nagrody za Toskanią dla brata swojego  
w Ratysbonie ofiarowanej przez Deputacyą,  
iako niedostateczney; pierwsiy Konsul chcał  
ściśle dopełnić 7. warunek Lunewilskiego trak-  
tatu, zezwolił na negocyacye nowe. Zatem  
postanowiono. 1. Cesarz do powiatu Brisgau  
w Szwabii przeznaczonę Xiążęciu Modenskie-  
mu przyda Ortenau. 2. Za ustąpienie tej pro-  
wincyi obeymie dom Austriacki sekularyzowa-  
ne Biskupstwa Trident i Brixen ze wszelką  
własnością bez wyłączenia, pod obowiązkiem  
dawania pensyi Biskupom i Kapitułom doży-  
wotniey, iakoteż opatrzenia na przyszłość du-  
chowienstwa sposobem używanym w państwach  
Cesarskich. 3. Bywłszemu Toskani Xiążęciu dla  
dopełnienia nagrody przydaue Biskupstwo Aich-  
stadt, wyjąwszy klucze: Sandsee, Wernfels, Spatt,

Abenberg, Ahrberg, Ornbaw, Wahrburg, Her-  
rieden, i inne w Xięstwach Bareuth i Anspach  
położone, które się Bawaryi dostaną. Elektor  
zaś ustąpi Arcy Xiążęciu Ferdynandowi dóbr  
swoich w Czeskim Królestwie; co gdyby ie-  
szcze nie wystarczało, wezmie się reszta nad-  
grody z innych dochodów Elektorskich. 4.  
Cesarz obowiązuje się przyspieszyć przyjęcie  
od Seymu projektu, przez Deputacyą poda-  
nego, i sam iak naysprędzey ratyfikować. 5. Kra-  
je sekularyzowane wraz po zamianie ratyfikacyi  
niniejszey ugody zajęte być mają na rzecz tych  
Xiążąt których zostały własnością. Woyska Ce-  
sarskie z miasta Palsau i przedmieściów natych-  
miast ustapia; tu Elektor, twierdz nowych za-  
kładać nie może; ani też Arcy Xiąże Ferdinand  
w Biskupstwie Aichstadt. 6. Pierwsiy Konsul  
wyiedza temuż Arcy Xiążęciu dostojność Ele-  
ktora.

Znaimy General Mack audyencye miewa  
u Monarchy; będzie użyty przez Arcy Xiążę-  
cia Karola do wielkich odmian w Departamen-  
cie woijnym, które przyprowadzić ma do sku-  
tku Kommissya z 7. osob złożona.

z Londynu 7. Stycznia.

Dawniey Francuzkie pisma doniosły, że na  
eskadrze Angielskiej przy brzegach Sycylii-  
skich bunt powstał między matkami, nieukon-  
tentowanemi z żeglugi w zimowey porze, za-  
daniem ich prózney i daremney. Odebrała, dnia  
rapport Admiraliczya, że ten rozruch nie na eska-  
drze całej, lecz tylko był na okęcie Gibraltar  
od 84 armat. Rokozłanie statek opanowawszy  
nadzieję mieli, że inne pójdą za ich przykładem;  
szczęściem lud morski za howak karności  
zwyczajną, ztrwożyli się buntownicy; uwięzie-  
ni przez nich Officerowie to widząc, łatwo  
do posłuszeństwa zklonili. Naczelnikow kilku  
wzięt powieszono. — Z Hawany przyzšla wi-  
domość, że Król Jmé Katolicki dał przywilej  
Margrabiemu Collonelo 6. tysięcy Murzynów na  
cudzoziemskich okęciach wprowadzić do No-  
wey Hiszpanii. — Jeden z Francuzkich statków  
ammunicyą i broń wiozących do Louisiany, z  
portu Dunquerque wyszedłszy, pod żagle zato-  
nął przy brzegach Angielskich; ludzi i ładunek  
wyratowano; statek będzie podniesiony.

Zmarły niedawno Admiral Parker, iż nie  
wspomniemy o dawniejszych jego kampaniach  
podczas Amerykańskiej wojny, z honorem słu-  
żył w czasie ostatniey Francuzkiej, r. 1794.  
pod Lordem Howe, r. 1797. pod Lordem S.  
Vincent, naostatek r. 1801. kommandując en  
chef przelzedł Zund, ciasną; pod jego naczeln-  
nictwem Nelson odniósł pamiętne zwycięstwo  
nad Duńczykami w Copenhadze. — Flotta na-  
sza zklada się teraz z okrętu 1. od 120. armat,  
2. od 110, 4. od 110, 4. od 100. 19. od 98.  
2. od 90, 3. od 84, 13. od 80, 96. od 74, 48.  
od 64, 25. od 50. fregat i mniejszych statkow  
jest kilkaset, budujemy w różnych portach 32,  
w służbie dziś aktualney 298, zdobytych na  
Francuzach mamy więkzych i małych 112, 34





Batawskich, 14. Hiszpańskich, 1. Duński. Admiratorów w służbie 133, Kapitanów okrętowych 684. W armii lądowej 6. Feld Marszałków, 70. Generalów en chef, 86. General Lieutenantów, 128. General Majorów, 283. Półkowników, 673. Podpółkowników, 429. Majorów; jest 6. regimentów gwardyi, 25. konnych regimentów, 93. piechoty regularncy, i regiment artylleryi od 4 batalionów.

Z Indyi wschodniej przybyła fregata; ponieważ Kompania nie ogłosiła, wnosimy że wiadomości są niepomyślne. Dyrektorowie często się naradzają tajemnie; biega odgłos, że w Bombay sam Perski Poseł przypatrując się z okna kłótni wszczętej między ludem swoim i Seapoys' został ubity. — W tych dniach Kwakr pozwał do sądu żołnierzy 2, mieniąc się przez nich zkrzywczonym. Gdy dowiódł, nie żądał innej kary jak tylko ażeby winowayców nauczone; iż będąc ludźmi stanu wojskowego nie mają prawa wzruszać pokóy. — Pretensya Xiążęcia de Galles, ażeby iemu wrócono dochody z Xięstwa Cornwall wybrane, uznane są za sprawiedliwe; Królewicz summ należnych, które są bardzo znaczne, nie chce odbierać, jeżeli skarb wszystkie długi jego podziśdzień zaciągnięone opłaci. — Ambassador Batawski Schimmelpennink wyszedłszy na przechadzkę z rana, tłumem pospółstwa został otoczony, które przypatrywało się cudzoziemcowi zbyt ciekawie i natrętnie do uprzykrzenia. Powróciwszy do siebie poznał, iż u Anglików rzeczą jest naganną, nosić z rana kapelusze stosowany, wieczorem na teatrze mieć okrągły.

*z Paryża 13. Stycznia.*

W piśmie rządowem Emigrant Dandré razem z drugim Dutheil był położony, jako sprawca zpisków i zbrodni. Przyjaciel pierwszego Bretonnier pisał do Ministra sprawiedliwości Regnier usprawiedliwiając onego. „Dutheil powiada, pod pozorem służenia Xiążętom Francuzkim, ich samych i Francją zaprzedał Anglikom, którzy są zprawcami klęsk naszych. Gardził zdraycą Dandré; do zabiiania potajemnego, nawet Dyrektorów, nigdy nie miał chęci; z Agentami Angielskimi dla tego jedynie czasem rebił związki, ażeby złożyć onych zamysły w niwecz obrócił; Minister Wickham czynił iemu wielkie ofiary, do Londynu wzywał przed 2 laty, dla zarządzenia interessami całej Francyi, mianowicie zachodnich Departamentów; odrzucił wszystko Dandré, znając dobrze Machiawelizm tych nieprzyjaciół Oyczyzny swojej; tём bardziej nie chcąc być zrównany z Dutheillem i towarzyszami, chociaż Wickham wygnąć ich z Anglii przyrzekał. Dandré wierny Oyczyźnie i Tronowi, życie całe ich usługom poczcziwie poświęcił. „Ten list wypisawszy pismo urzędowe przydało uwagę swoją.

Odebrała ten list policya sekretna; podajemy do wiadomości powszechney; pożyteczny będzie Francuzom; dzieło to jest człowieka, który mógł poznawać doskonale nad innych, wykretę i zbrodnię dawnego w Anglii Ministeryum; ponieważ sam wpływał do wszystkich intryg. Ludzie niegodziwi, pod Quiberon wyrzucili z okrętów czoło i wybor Officerów morskich narodu naszego na śmierć nieuchronną; utrzymywali ciągle płatnych i ukrytych zabójców, zawsze gotowych na zbrodnię, jak mordercy owego tyranna, Starcem od Góry nazywanego za czasów S. Ludwika; oni zgotowali i opłacili machinę piekielną; Georges, Dutheil, Biskup d' Arras byli sprawcami, i celnem narzędziem obmierzonego zpisku; dziś żyją swobodnie pod protekcją publiczną, z wielkimi w Anglii peusyami. Uzbroidli Francuzów przeciwko Francuzom pod przybrany pozorem, w rzeczy samey, ażeby jedni drugich wytępiali. Dokonać chcieli, zbrodni! co już na mappach zrobili: wymazując śliczny kraj Francuzki z

Mieszkańce Vendei, Morbihan, Cotes du Nord, Manche, Orne Departamentów, do was mówimy. Zaciąg młodzieńców tegoroczny na dopełnienie woyska RPtey zakończył się u was prędko i z ochotą. Gdy o tём Prefektowie doniesli Konsulowi: najlepszy, rzekł, daj mi dowod wdzięczności swojej za wszystko com dla nich uczynił; pragną, widzę, nadgrodzić bardziej własne klęski niż cudze, ponieważ ta cząstka rodziny wielkiej ucierpiała najwięcej. „Poniesliście obywatela największą stratę; większy wam niż drugim zemsty potrzeba; iesli kiedy zapalą nędznicy wojnę na lądzie, odmieście pomstę w mieczu iurową wasze i nasze krzywdy. Europa niemi się brzydzi i pogardza, bo nymowali wszystkich lotrów. Spórzycie na blizką wyspę Jersey. Napełniona dotąd zbóycami, którzy z niej wypadają na zakłócenie spokojności waszey. Georges niesławny was takim ludziom zaprzedawał. Czas przyjdzie; Szeffowie którzy w rozmaitym czasie dowódcami byli wojen domowych, zachowują jednak narodowy charakter, Chatillon, Dautichamp ettc. opisać zechcą podobno niegdys wszystkie okropności i zbrodnie im wiadome najlepiej; na on czas Europa Grenwillów, Windhamów, ettc. położy w rzędzie tych ludzi, co hańbę przyniesli ludzkiemu plемieniu.

Czas zbrodni już upłynął; bezczestni ludzie na próżno sypać będą złoto, już nie poróżnić nie może Francuzów. Wszystkie partye, fakcy umilkły w narodzie; obywatele różney opinii, dziś połączeni, zgodni, iednomyslني utrzymacie chwałę i wielkość oyczyzny waszey; poznaliście już wszyscy, że zguby i zniszczenia Francuzkiego imienia szukał nieprzyjaciel. A jeżeli rozetwani w domu, niezgodni, zniszczyliśmy zpiski niegodziwe; jeżeliście granice RPtey przeniesli, tam gdzie przed 20 wieków graniczyli z sąsiadami Gallowie starożytni; jeżeliśmy się wstrzymali w zapędzie, dziełem to było woli naszey; któż dziś przeciw nam powstanie! Póki zgodę zachowacie, zamykając ucho poszeptom kłamliwym ludzi naiętych; nieprzyjaciele wasi drzeć będą ze złości i wstydu poglądając na was. Mogą ieszcze kleić iaki zpisek; mogą doświadczyć pułatów i trucizny; to jest broń zdrayców i nikczemników. Trzymają dotąd niby w rezerwie, osypując dobrodzieystwami agentów, którzy już im służyli w zbrojeckich przedsięwzięciach; bo ieszcze spodziewają się potrzebować onych do nowej roboty. Lecz gdy naród zbawienia swojego szuka w zbrodni; gdy Szeffowie i możniejsi obywatele żyją i nadzieję składają w takich widokach; naczelnicy, którzy jak mawiał Jan 1: być mają zehronieniem honoru i czystey moralności; wtenczas naród zle jest rządzony, a pierwszym skutkiem zbrodni to bywa zwyczajnie, iż spada na głowę sprawy swojego. „

Na przełożenie Generała Friand inspektora Konsul rozdał nagrody honorowe rycerzom od Szeffow zaleconym. — Milczał o zasługach i prawach swoich Valhubers Szeff 28 półbrigady; Officerowie napisali odezwę do Konsula. Buonaparte kazał onemu wydać pochwalne pismo, i gratyfikacyę 10 t. liw. wyraziwszy własną ręką: — Nie przepomnę nigdy wielkich zasług w Oyczyźnie 28 dobrej i waleczney półbrigady. Pamiętać zawsze będą co Szeff oney uczynił pod Marengo, gdzie raniony zwyciężyć lub umrzeć chciał do końca statecznie w oczach moich. — Akademia Turyńska oświadczaiać wdzięczność Generalowi Jourdan za dobrą Administracyę kraiu, przypisała onemu 10 t. legę pamiętników swoich. — Posłowie zagraniczni, Senat, Prawodawcy, Konsyliarze, Trybunowie, pierwsze urzędy kraiove oświadczyły Konsulowi żal swój z okoliczności niewczesnego zgonu Generała Leclerc. Rochambeau następca był dawniej w S. Domingo, znaiomy dobrze i ulubiony mieszkańcom; jest to ieden z najlepszych Officerów armii. Ociec iego Marszałek Fran-





mende araii północney, i wnet złożył, widząc niekarność.

Rozumieliśmy że po odebraniu raportów z Indyi zachodniej rząd przyspieszy i powiększy wyprawę na usmierzenie Murzynów; inaczej się stało, według doniesień prywatnych. Konsul rozkazał wstrzymać wojska już z portów pod żagle wyniść mające; trzeci zaś Adiantow wysłał do S. Domingo, Martyniki, Guadalupe; nie wiadomo z jakim zleceniem. — Blisko naszej stolicy w Mandé założono fabrykę koronek, na wzór kwitnących w Brukseli, Malines, Valenciennes, Argentan. Właściciele z Departamentów Belgickich najszybsze nauczycielki, z wielkiego zaś szpitala wzięli wiele sierot, które znaczny postęp uczyniły w krótkim czasie. Gust panujący w Paryżu, łatwość dostania pięknych wzorów i rysunków, spodziewać się może, iż ta fabryka prędko zakwitnie. — Niedaleko Boulogne złapano psa morskiego ogromnej wielkości; ważył 20 tys. funtów; długi był stop 31; obwód jego stop 24; przez 30 godzin walczył z ogromnym wielorybem, którego morze wyrzuciło na brzeg Angielski; ten długi jest stop 85.

General Kapitan Guadalupe Admiral Lacrosse pisał do Ministra morskiego d. 24. brumaire! Donoszę, mówi, o zbrodniach popełnionych przez kupę lotrów, którzy 23. obywateli zamordowali na różnych miejscach. Kazałem Trybunałowi śledzić i karać ten zawzięty nowego zpiaku; zgasł śmiercią dowodców. W liczbie ich byli: Millet, Barbé, Barfse ludzie biali, którzy swe życie zmasali wszelką zbrodnią. Pierwsi usłyszawszy wyrok śmiertelny, życie sobie odjęli; ostatni i spółnicy jego zgineli mieczem sprawiedliwości. Odtąd wnętrza spokojność kwitnie u nas. Zostało jeszcze kilku zbóyców błąkających się w lesie i górach, gdzie giną codziennie z nędzy i głodu. A jeżeli po wsiach i miastach zostali rokoszanie, kryją się pilnie; co jednak trwać długo nie może. Miałem wiadomość, iż na wyspach S. Tomazsa i Bartolomeia gromadzą się emigranci z Guadalupe, zamysliając powracać zbrojnie, wysłałem do Gubernatorów fregatę z prozbą żeby nam wydani byli. W rzeczy samej mają tam kilka statków, za których pomocą utrzymywali korespondencye z osadami Francuzkami; z jednego rzucono część amunicyi do morza, za zbliżeniem się fregaty; co gdy nastąpiło, lotrowie na ląd wystąpili kryjąc się w lasach. Gubernator wysp Duńskich Waltersdorf kazał ich łapać; lecz Ankerheim rządcą wyspy Szwedzkiej nie szedł za tym przykładem. — Zapewne rząd Szwedzki nie chce w kraju swoim dawać zchronienia zbóycem, którzy tyle złego zrobili u nas. Niech pierwszy Konsul przeyrzawszy moją korespondencyą z P. Ankerheim; przeloży zwierzchnikom onego, czego po Mocarstwach Europejskich wymaga spokojność wysp Antylskich.

Do tego raportu przyłączył drugi Admiral Villeneuve kommandant siły morskiej w Indyi zachodniej. Wysładziwszy na ląd Guadalupe lud który przyniosłem z Europy; udałem się do Martyniki. Stan pierwszej zdati mi się lepszym niżeli powszechnie rozumieją we Francyi. Uprawa roli pomysłnie idzie w Grande terre, powiatach zachodnich i północnych. Cabesterre ucierpiała wiele przez pożogę. Cukru tak wiele jest w osadzie i innych produktów, że nie mogąc złożyć w magazynach mieszkańca bezcki wystawiają na ulicach. Niema okrętów do wywozu; nięcie drogo kosztuje. Zakończyła się wojna z Murzynami; ledwie kilku pozostałych czasem z lasu wypada chcąc żywność dostać. Wojska nowym posiłkiem wzmocnione dostarczą na utrzymanie bezpieczeństwa; w czasie krótkim rokoszanie do jednego będą wytępieni. „

Zeglarzom z Dunquerque wychodzącym na północ, stępkam przy brzegach Islandyi, sol

do tego potrzebną z Hiszpanii i Portugallii kupować pozwelono. — Officerom regimentów Szwajcarskich, Bellemont, Ernest, Leyer, Imhoff, Bachman, Zimmermann, które były na żołądźce Sardyńskim, Krolowie pensye naznaczyli; Konsul wszystkim wypłacać kazał, iak się o obciążeniu Szwajcarom, którzy dawniej byli w służbie Frantuzkiej, byleby słowem rycerskim zetęczyli, że po traktacie Turyńskim 24 Grudnia r. 1798, którym Piemont przeszedł pod władzę RPtey, oręza przeciwko nam nie podnieśli. — Przyjęci do szkoły narodowej, Prytanem, synowiec zmarłego Biskupa Troyes, Noé; siostrzan pierwszego grenadyera RPtey Latour Dauvergne, i syn Generała Millet. — Brat najmłodszy Konsula Hieronim, Porucznik okrętu wojennego, przybyły w dni 40 z Brestu do Martyniki, za rozkazem Admirala Villeneuve, pilnie krążył około wyspy zapobiegając kontrabandzie; ztąd udał się do wyspy Tabago.

Konsul ostatecznie urządził Lycea, pensye wyznacząc osobom w nich pracować mającym. Lycea są trojaki; w jednych od dziecięcia płaci się 800, w drugich 700, w trzecich 600 liwrow. W pierwszych Prowizor ma 2 t. Cenoz 2500, Prokurator 2 t. Nauczyciele i klasy 2 t. drugiey 1800, trzeciej 1500, dozorca tysiąc; nauczyciel musztry 800. W drugich i trzecich Lyceach pensye są nieco mnieysze. — Rząd postanowił ażeby odtąd corocznie robiono 4 obrazy, 2 posągi, które starb zapłaci; obrazy będą historyczne, materya do malowania Konsul wyznaczy; posągi będą stawiane Francuzom Oyczyźnie zasłużonym.

#### *z Hagi 12. Stycznia.*

Jak wielki wzrost żegluga i handel biorą podczas pokoju w kraju naszym, pokazuje się ztąd najlepiej, że w roku teraz upłynionym do Mozy i Gorée weszło 1786. okrętów kupieckich, nie licząc rybackich i wielu mniejszych; wyszło zaś 1760. w r. 1801. przed zakończeniem z Anglią wojny nie licząc pierwszych nad 782, drugich 559. Generalowie Victor i Berthier powrócili tu z Helvoetsluyse; liczbę statków przewozowych powiększono; eskadra wkrótce wychodzi na morze. Victor ma zleceńie rozszerzyć w Louisianie stolicę N. Orleans, i miastem uczynić obrocnem. Przed ustąpieniem tej prowincyi Hiszpanom r. 1767. Francys nie wiele w niej utrzymywało żołnierzy; dziś z portów Batawskich płynie 6. tysięcy; z Francuzkich więcej, ażeby osada w potrzebie własnymi siłami utrzymywac się mogła.

#### *Od granic Szwajcarskich 6. Stycznia.*

General en chef Ney wysłał dywizyą jazdy i piechoty do Cantonu Friburg, gdzie z trudnością idzie mieszkańców rozbroicenie. Urzędy krajowe do tego pomagać nie chcą, przez najwyższą zwierzchność oddalone. Czekamy wkrótce nowych regimentów ze Francyi i ze Włoch pod sprawą Generała Charpentier. Canton Appenzell wybrał 3 Deputatów nowych do Paryża, którzy starć się mieli o zachowanie dawnej Konstytucyi; ci w Berne uwiadomieni że podróż daremną będzie do ziemów powrócili. Już albowiem rzecz zbliża się do końca na Consulcie. Odebraliśmy projekt nowej Konstytucyi przez Senators Roederer pisany dla Cantonów dawniej Aristokratycznych. Osnowę kładniemy.

1. Wielka rada w Berne z 294, w Zurich z 212. osob złożona będzie władzą prawodawczą; przepisy jednak zciągające się do organizacyi Konstytucyney potwierdzone być mają na Seymie Helweckim, który one odrzucić może, gdy przeciwni znajdzie zasadom Konstytucyi Cantonowych. Te rady zawierają traktaty handlowe, obierają Deputatów na Seym, dają onym instrukcyje, wyznaczają pierwszych urzędników powiatowych. 2. Mała rada w Berne z 27, w



Zurich z 50. osob, będzie mieć władzę wykonawczą, administracyjną, sądowniczą. (Co się nie podobało Szwaycarom, i jest nadzieja że odmienione będzie) 3. Wielka i mała rady będą mieć Prezydentami, w Berne Avoyers, w Zurich Burmistrzów. 4. Podskarbach i Sekretarzów Stanu po dawnemu obierze rada mała.

5. Wielka rada zgromadza się co 6 miesięcy, na dni 14 tylko; może być nadzwyczajnie zwołana w potrzebie przez radę mniejszą. 6. W radzie wielkiej nikt płatnym nie jest; w mniejszej każdy ma 800 liwów w Zurich, 600 w Berne, 1200 w Lucerne etc. Burmistrze w Zurich 960. Avoyers w Berne 800, w Lucerne 1500 etc. 7. Członki rady większej dożywotni; w mniejszej corok mają być potwierdzeni.

*Reszta później.*

W sklepie JP. Jochera w rynku w pałacu Graffa Paca otwarty jest magazyn ksiąg Francuzkich w rozmaitym gatunku, których katalog rozdać się drukowany.

Graff Michał Ogiński byw. Podsk. Wielki W. X. L. przymuszonym będąc wyjechać za granicę w końcu 1794. Ru zostawił skład cały papierów swoich w Mieście Wilnie, w ręku Archiwisty swojego Antoniego Dederki Reg. Trocki. Po 8-letnim oddaleniu się gdy wrócił do kraju za łaskawym Najjaśniejszego IMPERATORA ALEXANDRA zezwoleniem, dowiedział się o ustalym życiu Archiwisty swego, a oskładzie papierów żadney od nikogo powzięść nie mógł wiadomości; z tego więc powodu, lubo Ogiński utraciłszy cały swój majątek jaki przed rewolucją posiadał, i który na satysfakcyą wszystkich Kredytorów jego przeznaczony został, nie potrzebowałby takowego Archiwum ku własnym interesom. Gdy jednak wiele w nim było Papierów i Dokumentów przydatnych tym osobom co dawniej z nim w układy różne wchodziły, a do tego, gdy prócz Dokumentów prawnych, i Juris hereditatis. Znajdowały się także Papiery do działów i spadków Familii, oraz i inne potoczne, których odzyskanie jego obchodzi; uprasza zatem przez Gazetę publiczną każdego mającego jakąkolwiek wiadomość o miejscu znajdowania się tegoż Archiwum, aby mu o tem donosił przy zapewnieniu wdzięczności powinieney.

Kamienica pod N. 15. w Rynku jest do przedania; ktoby ją sobie nabyć życzył, raczy się udać do Kamienicy pod N. 309. a tam się o cenie oney uwiedomi.

Sąd Taxatorsko - Exdywizorski majątku Szlachetnego Konstantego Lewandowskiego Dekretem Remissyiny Sędu Głównego Litt: w Roku terażniejszym 1802. Julii 14. dnia zapadłym, wyznaczony stosownie do reguł tymże Dekretem przepisanych, znajdując potrzebę obwieszczenia wszystkich Debitorów i Kredytorów pomienionego JP. Lewandowskiego, ażeby pierwsi na odpowiedź stosownych przez JPana Lewandowskiego pretensyów summowych, a drudzy do dowodu swoich należności, przed tenże Sąd Taxatorsko - Exdywizorski stawili się, przez niniejszą publikatę. Mianowicie: W JP. Leona Borewskiego, od którego zł: 1343. — WJP.

Dowiata Prezydenta Ziem: Szawelskiego, od którego zł: 407. — W Zaby Sędziego Brasław: od którego zł: 64. — W. Pałaszczeńskiego Regenta Brasl: od którego zł: 109. — W. Rymczy Oboźnego od którego zł: 224. — W. Jacka Paprockiego, od którego zł: 309. — W. Kuleszy Łowczego XX. Radziwiłłów od którego zł: 30. — W. Karola Bohdanowicza od którego zł: 202. — JP. Nienartowicza Szatnego JW. Starosty Kowień: od którego zł: 200. — W. Bylińskiego Rotm: od którego zł: 130. — W. Norwickiego byw. Pod: od którego zł: 168. — W. Bobińskiego Łow: XX. Radziwiłłów od którego zł: 82. — W. Ołęska Szam: od której zł: 120. — W. Raczyńskiego Chorążego od którego zł: 49. — W. Szmygielskiego Rotm: od którego zł: 28. — W. Widakowskiego Kommissa: JW. Platerów, od którego zł: 86. — Mirbacha Konsyl: od którego zł: 447. — W. Gruzewskiego Generała od którego zł: 240. — Sukcessorów zesłego Piotra Towiańskiego Horod: Wileń: od którego zł: 1123. — W. Ropeyki od którego zł: 234. — Jana Karulkiewicza Kupca od którego zł: 636. — Starozakonnego Marka Moyzeszowicza czyli Rubinowicza lub Rubinowicza od którego zł: 300. Starozak: Peysacha Jankielowicza od którego zł: 200. — Tenże JP. Lewandowski należność sobie być mieni, niemniej Kredytorów z jakowegokolwiek bądź źródła pretentye do majątku JP. Lewandowskiego mieć mogących obwieszczać, ażeby jedni ku odpowiedzi na stosowne przez JP. Lewandowskiego summowne pretensy, a drudzy ku dowodowi swoich należności przed tenże Sąd Taxatorsko - Exdywizorski w Mieście Wilnie w Kamienicy Adamkowicza pod Nrem 104. sytuowanym na dzień 15. Janii roku przyszłego 1803. z potrzebami dowodami, sami przez się lub przez umocowanych prawnie Plenipotentów nieuchybnie stawili się, zarazem się ostrzega, iż w przypadku niestawania którejkolwiek strony Sąd Taxat: Exdyw: reguły Dekretem Sądu Gł: Litt: przepisane, chociażby w niestawności stron wyrok swój oczewisty atuować będzie.

Opuszczone i w ruinę podane, przez Obywateli, w środku miasta Wilna i po przedmieściach Pofsesy, zmuszają Magistrat Wileń: do wydania przez niniejszą publikatę ostrzeżenie: że gdy Prawem Konst: 1764. Ru postanowionym jest, aby Pofsesy w mieście Wilnie będące, ruinie podane, za nieprzystąpieniem przez Aktorów, do należney onych reparacyi, przez miasto plus offerenti były sprzedawane; dla tego Magistrat, w exekucyą tego prawa, ogólnie wszystkich mających w tym mieście i na przedmieściach Pałace, Kamienice, Domy drewniane i Place; a przez opieszatość ruinie i spustoszeniu pozostawione; aby naydalej do upłynienia roku, od daty niniejszey publikacyi, starali się poruynowane zreparować, a puste place należycie zabudować; ostrzega. W przeciwnym zaś zdarzeniu; Magistrat ogłasza, iż wszelkie Pofsesy zruynowane, i Place puste; zajęte i przez publiczną licytacyą, w skutek prawa Konst: 1947. sprzedawane będą. 1802. Julii 2. dnis.